

Sygn. akt III AUa 1289/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Michał Bober SSO del. Maria Ołtarzewska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 czerwca 2015 r., sygn. akt IV U 1001/14

oddala apelację.

SSO del. Maria Ołtarzewska SSA Bożena Grubba SSA Michał Bober

Sygn. akt III AUa 1289/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 maja 2014r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze odmówił M. K. prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych; przyjęto 11 lat, 7 miesięcy i 20 dni. Do stażu tego nie uwzględniono okresu pracy w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej od 02.11.1983r. do 17.04.1988r., albowiem ww. rozporządzenie znajduje zastosowanie jedynie do pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych, zaś z przedłożonych dokumentów wynika, iż ubezpieczony pozostawał w RSP w stosunku członkostwa.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. K., działający przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Ubezpieczony podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż był członkiem W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L., świadczącym pracę na podstawie członkostwa, przy niewskazaniu dokumentów pozwalających na takie ustalenie. Dokumentem takim, w ocenie odwołującego, nie może być świadectwo pracy z dnia 31.07.1989r. z ręcznym dopiskiem świadectwo „członkostwa”, które było wystawiane wszystkim zatrudnionym, zarówno pracownikom jak i członkom. Ubezpieczony wyjaśnił, iż nie podpisywał deklaracji członkostwa, nie wnosił wkładu ani nie korzystał z wynikających z niego przywilejów. Był związany ze Spółdzielnią stosunkiem pracy, w ramach którego stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę operatora koperek, zaliczanej do pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony podniósł nadto, iż organ rentowy nie wskazał konkretnych okresów zatrudnienia zaliczonych do stażu pracy w warunkach szczególnych, w tym nie wyjaśnił czy do stażu tego zaliczono dalszy okres zatrudnienia w RSP od 18.05.1988r. do 31.07.1989r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wyjaśnił, iż do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczono okres zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. Nie zaliczono natomiast okresu zatrudnienia w RSP od 02.11.1983r. do 17.04.1988r. wskazanego w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych, jak i dalszego od 18.05.1988r. do 31.07.1989r. nie objętego ww. świadectwem okresu zatrudnienia na stanowisku pomoc murarza, w którym to zakresie organ rentowy potrzymał argumentację o związaniu ubezpieczonego stosunkiem członkostwa, nie uwzględnianym przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 01 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt IV U 1001/14 oddalił odwołanie ubezpieczonego M. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 19 maja 2014 roku nr (...).

Sąd Okręgowy w Toruniu poczynił następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

M. K., urodzony (...), w dniu 31 marca 2014r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. We wniosku zawarł oświadczenie o braku członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym.

W efekcie jego rozpoznania (...) Oddział w T. wydał w dniu 19 maja 2014r. zaskarżoną decyzję, odmawiając ubezpieczonemu prawa do emerytury. Organ rentowy uznał za wykazane na dzień 01 stycznia 1999r. ogółem 26 lat, 5 miesięcy i 9 okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 11 lat, 7 miesięcy i 20 dni stażu pracy w warunkach szczególnych, do którego zaliczono okresy zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. od 15.09.1980r. do 31.10.1983r. i od 01.12.1989r. do 31.12.1998r.

W. Spółdzielnia Produkcji Rolnej w L. prowadziła rozbudowaną działalność, posiadając kilka zakładów. W spółdzielni pracowali zarówno członkowie, jak i pracownicy najemni, którzy po pewnym okresie mogli uzyskać status członkostwa. Tożsame były zasady wynagradzania, obliczanego w systemie dniówek obrachunkowych. Wszystkim odpowiednio zatrudnionym wypłacano również dodatki za pracę w warunkach szczególnych oraz wystawiano świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Natomiast w ogólnych świadectwach pracy dokonywano ręcznie uszczegóławiającą adnotację w stosunku do członków, jako „świadectwo pracy – członkostwa”. Osoby posiadające status członków faktycznie nie czerpały z tego tytułu żadnych profitów; spółdzielnia nie wypracowywała zysków, podlegających podziałowi pomiędzy członków. Tylko raz odbyło się także walne zgromadzenie członków, wszystkie decyzje były podejmowane przez zarząd bez wpływu członków.

Pierwszorazowo pracę w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. M. K. świadczył w okresie od 29 maja 1978r. do 10 września 1980r. Ubezpieczony pracował wówczas w charakterze magazyniera oraz ślusarza spawacza za wynagrodzeniem obliczanym w dniówkach obrachunkowych, co zostało potwierdzone w wystawionym w dniu 23 maja 2003r. „świadectwie pracy”, podpisanym przez prezesa Z. P..

Ponownie pracę w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. M. K. świadczył od 02 listopada 1983r. do 31 lipca 1989r. z powierzeniem stanowiska operatora.

Ubezpieczony został wówczas przydzielony do zakładu remontowo-budowlanego. Zakład wykonywał usługi w szeroko pojętej branży budowlanej, w tym na rzecz podmiotów prywatnych. Dysponował 3 koparkami oraz 3 spychaczami, które w ramach pozyskanych zleceń wynajmowano wraz z pracownikami. Operatorzy sprzętu, zgodnie z wymogami Spółdzielni, musieli legitymować się poświadczonymi uprawnieniami. Osoby, które takich uprawnień nie posiadały, pracowały początkowo w charakterze pomocników operatorów oraz były kierowane na kurs w celu formalnego potwierdzenia uprawnień.

Ubezpieczony, przystępując do pracy, nie legitymował się uprawnieniami do obsługi maszyn budowlanych i w konsekwencji otrzymał stanowisko pomocnika operatora koparki. Pracował pod nadzorem brygadzysty Z. F., który przyuczał go do pracy operatora. Niedozwolonym jednakże było, aby osoba bez uprawnień samodzielnie obsługiwała sprzęt. Pomocnicy pracowali w kabinie razem z osobami nadzorującymi, przy czym z uwagi na niewielką ilość miejsca wymagało to stania jednej osoby za fotelem kierowcy. Jednocześnie ubezpieczony uczęszczał na kurs operatora, który ukończył w dniu 22 grudnia 1984r., zdobywając uprawnienia do obsługi koparek jednonaczyniowych do wielkości 0.8 m³.

W toku dalszego zatrudnienia ubezpieczony, jako legitymujący się wymaganymi uprawnieniami, pracował, jako samodzielny operator koparki. Miał na stałe przydzieloną koparkę jednonaczyniową Km-251. Pracował w żwirowni przy ładowaniu żwiru. Jako operator był zobowiązany jedynie do uzupełniania paliwa i usuwania ewentualnych drobnych usterek; naprawy były wykonywane w warsztacie mechanicznym przez mechaników. Pracę w charakterze operatora wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy do 18 kwietnia 1988r. W końcowym okresie zatrudnienia został przeniesiony do pracy na stanowisku pomocnika murarza, na którym pracował do 31 lipca 1989r.

Na okoliczność powyższego okresu zatrudnienia Spółdzielnia wystawiła ubezpieczonemu w dniu 31 lipca 1989r. „świadcstwo pracy – członkostwa”, również podpisane przez Z. P..

Spółdzielnia wystawiła także świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach poświadczając, iż ubezpieczony zatrudniony od 02.11.1983r. do 31.07.1989r. oraz w okresie od 02.11.1983r. do 17.04.1988r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych na stanowisku operatora koparki wymienionym w wykazie A, dział VIII, poz. 3.

Pracę operatora w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. świadczył również W. W. (1), zatrudniony od 05 marca 1979r. do 20 października 1990r., w tym do 31 grudnia 1979r., jako pracownik, a od 01 stycznia 1980r., jako członek Spółdzielni. Z uwagi na powyższą zmianę Spółdzielnia wystawiła W. W. (1) dwa świadectwa pracy, w tym za okres 05 marca 1979r. do 31 grudnia 1979r. „zwykle” świadectwo pracy, zaś za okres od 01 stycznia 1980r. do 20 października 1990r. „świadectwo członkostwa”.

ZUS Oddział w T. decyzją z dnia 15 października 2013r., znak: (...), odmówił W. W. (1) prawa do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Odwołanie od powyższej decyzji zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014r. (IV U 1956), m.in. wobec ustalenia, iż od 01 stycznia 1980r. do 20 października 1990r. W. W. (1) był członkiem spółdzielni, a okres ten nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w Toruniu powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, a w dalszej kolejności na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania i zawartych w załączonych aktach rentowych ubezpieczonego i W. W. (1) oraz aktach IV U 1956/13 Sądu Okręgowego w Toruniu, a także w oparciu o dowód z przesłuchania ubezpieczonego oraz zeznań świadków K. B. (1), W. W. (1) i S. O. (1).

Sąd I instancji, co do zasady przyznał wiarę dowodom z dokumentów w zakresie, w jakim były one jasne, rzetelne oraz nie zostały skutecznie podważone przez strony postępowania. Za takowe należało uznać dokumenty pracownicze

wystawione przez W. Spółdzielnię Produkcji Rolnej w L. w postaci świadectw pracy ubezpieczonego i W. W.. W ocenie Sądu Okręgowego z ich analizy wynikało mianowicie, iż mimo licznych zbieżności w wykonywaniu pracy i sytuacji pracowników i członków wskazywanych przez osobowe źródła dowodowe, Spółdzielnia ostatecznie dawała formalny wyraz takiemu rozróżnieniu wystawiając „świadectwa pracy” dla pracowników i „świadectwa pracy – członkostwa” dla członków. Sąd I instancji stwierdził, iż powyższe jest widoczne przy analizie sytuacji W. W., który w toku pracy zmienił swój status, na które to zmiany wskazywał z kolei S. O., który również „przeszedł z pracownika na członka”, a któremu wystawiono dwa oddzielne świadectwa pracy, w tym drugie opatrzone oznaczeniem, iż jest to „świadectwo członkostwa”. Taki charakter pracy świadka W. W. został również prawomocnie potwierdzony w postępowaniu IV U 1956/13, w którym pozyskano nadto informację od członka zarządu zajmującego się sprawami kadrowymi Z. P. potwierdzającego wynikający z nabycia statusu członka charakter zmian (pismo k. 13 akt IV U 1956/13).

W niniejszym postępowaniu, mimo podjęcia możliwej inicjatywy, akta pracownicze ubezpieczonego będące w przechowaniu Z. P., jak i jakiegokolwiek kontakt nie okazał się możliwy, obligując Sąd I instancji ostatecznie do pominięcia przedmiotowego dowodu. Jednakże mając na uwadze sytuację W. W. (1) i analogiczność zmian w świadectwach pracy ubezpieczonego należało przyjąć, iż tożsamo w drugim, spornym okresie zatrudnienia, ubezpieczony wykonywał pracę w charakterze członka, na okoliczność, czego otrzymał „świadectwo pracy – członkostwa”. Wskazać również należało, iż oba świadectwa zostały podpisane przez Z. P., a w zatem nielogicznym jest przyjęcie, iż nie zwrócił on uwagi na ich odmienne tytuły, tym bardziej, iż wiedzą o zmianach statusowych swoich pracowników legitymował się w postępowaniu IV U 1956/13. W tym natomiast kontekście Sąd Okręgowy zobowiązany był podważyć wiarygodność twierdzeń K. B. (1), która wskazywała, iż świadectwa wystawiane pracownikom i członkom były tożsamo tytułowane.

Sąd I instancji zakwestionował dopuszczalność wystawienia przez Spółdzielnię świadectwa wykonywania pracy warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy stwierdził, iż ww. świadectwo nie jest dokumentem urzędowym i nie korzysta z domniemania wynikającego z art. 244 k.p.c., a jest dokumentem prywatnym, podlegającym weryfikacji w konfrontacji z inną dokumentacją. Sąd Okręgowy zakwestionował jedynie prawo do jego wystawienia w kontekście ustalonego statusu ubezpieczonego, jako członka spółdzielni, nie zaś czasookresu świadczenia wskazanej w nim pracy w warunkach szczególnych, do czego zmierzały uwagi pełnomocnika ubezpieczonego. Ubezpieczony sam przyznał, iż w końcowym okresie zatrudnienia wykonywał prace murarskie, co zostało potwierdzone w ogólnym „świadectwie pracy – członkostwa”.

Odnosząc się natomiast do oceny osobowych źródeł dowodowych Sąd I instancji uznał je za wiarygodne jedynie w zakresie zgodnym z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Sąd I instancji podkreślił, iż świadkowie – wszyscy zatrudnieni w RSP w L. – nie dysponowali wiedzą nie tylko w przedmiocie podstawy zatrudnienia ubezpieczonego, ale również własnego, co należy uznać za trudne do wytłumaczenia. Jedynie S. O. (1) jednoznacznie wskazał, iż był początkowo zatrudniony w charakterze pracownika, a następnie został członkiem Spółdzielni, szczegółowo odnosząc się do warunków pracy w jednym i drugim charakterze, co zostało potwierdzone przez pozostałych zeznających. W ocenie Sądu Okręgowego świadkowie nie potrafili jednoznacznie wskazać podstawy zatrudnienia ubezpieczonego. Niespójnie przedstawione zostały również warunki jego pracy w kontekście możliwości zajmowania stanowiska operatora bez uprawnień. Za miarodajne w tym zakresie Sąd I instancji uznał jedynie zeznania S. O. (1), który jednoznacznie wskazał, iż ubezpieczony najpierw był pomocnikiem operatora koparki, a dopiero „Po uzyskaniu uprawnień i po kursie został operatorem. Bez uprawnień nie mógł być operatorem.”. Na taką praktykę spółdzielni wskazywał również W. W. (1) („Raczej spółdzielnia nie dopuszczała do obsługi sprzętu bez uprawnień. Po to są uprawnienia żeby pracować”), który również musiał się nimi wykazać przystępując do pracy, twierdząc z drugiej strony, iż ubezpieczony rzeczywiście w początkowym okresie przyuczał się do pracy, jako operator koparki, jednakże „po dwóch dniach ładował jakby miał uprawnienia”. Świadek przyznał przy tym, iż nie miał wiedzy czy ubezpieczony faktycznie takie uprawnienia posiadał. Zgodnie natomiast opisane zostały jego warunki pracy, jako operatora koparki na żwirowni i wykonywane w jej ramach obowiązki, co nie budziło obiekcji Sądu Okręgowego i zostało potwierdzone w zeznaniach ubezpieczonego, które w tym zakresie również Sąd I instancji uznał za wiarygodne. W alioru wiarygodności Sąd Okręgowy odmówił natomiast twierdzeniom ubezpieczonego, w jakim twierdził on, iż nie był członkiem spółdzielni, co pozostawało w

sprzeczności z omówioną powyższą dokumentacją, jak i odnoszących się do pracy w charakterze operatora koparki przed nabyciem formalnych uprawnień, co z kolei pozostawało w sprzeczności z wykazaną praktyką Spółdzielni. Ubezpieczony wykazał, iż uprawnienia te nabył w dniu 22 grudnia 1984r. i od tej daty należało ustalić pracę w charakterze operatora koparki, w warunkach zgodnie wskazanych przez pozostałych zeznających.

Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził, iż prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych reguluje art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) zgodnie, z którym ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku – w przypadku mężczyzn - 60 lat, jeżeli w dniu 01 stycznia 1999r. spełnili łącznie niżej wymienione warunki:

- osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący, co najmniej 25 lat;
- posiadają, co najmniej 15 – letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;
- nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku przystąpienia złożyli wnioski o wykreślenie z funduszu i przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Prawo do świadczenia powstaje – zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – z dniem spełnienia wszystkich powyższych warunków wymaganych do nabycia tego prawa, zaś świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1 ustawy).

W przedmiocie określenia wymaganego wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków na podstawie, których przysługuje ubezpieczonemu prawo do tzw. wcześniejszej emerytury przepis art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odsyła do „przepisów dotychczasowych”. Stosowne regulacje – stanowiące obecnie obowiązujące prawo – zawarte są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz wykazach A i B stanowiących załącznik do tegoż rozporządzenia. W przepisie § 1 ust. 2 i 3 rozporządzenia w zakresie sprecyzowania stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach znajduje się odsyłanie do odpowiednich przepisów resortowych.

Zgodnie zaś z § 2 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, a okresy te stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Powyższe nie obowiązuje natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym, zgodnie z art. 472 k.p.c. i art. 473 k.p.c. W postępowaniu o świadczenie emerytalno-rentowe dopuszczalne jest, bowiem – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 27 maja 1985 roku (III UZP 5/85) – przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia.

Sąd I instancji ocenił, iż istotą sporu w niniejszym postępowaniu było ustalenie czy M. K. świadczył prace w warunkach szczególnych, przez co najmniej 15 lat. Organ rentowy uwzględnił do tego stażu 11 lat, 7 miesięcy i 20 dni z tytułu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o.

Ubezpieczony domagał się uwzględnienia do tego stażu również okresu pracy w W. Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w L. zgodnie z wystawionym świadectwem pracy w warunkach szczególnych od 02.11.1983r. do 17.04.1988r. Sporny okres nie został uwzględniony przez organ rentowy z uwagi na fakt, że ubezpieczony w tym czasie nie świadczył pracy na podstawie umowy o pracę, ale był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Poza sporem w sprawie pozostawały natomiast pozostałe przesłanki warunkujące uzyskanie wcześniejszej emerytury przez ubezpieczonego, który w dniu 22 kwietnia 2014r. osiągnął wcześniejszy wiek emerytalny, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz legitymował się wymaganym ogólnym stażem ubezpieczeniowym, organ rentowy uwzględnił łącznie 26 lat, 5 miesięcy i 9 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie ubezpieczonego nie było uzasadnione i jako takie nie skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji. Sąd Okręgowy wskazał, iż po pierwsze zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na obalenie stanowiska organu rentowego o członkowskim, a nie pracowniczym charakterze zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie w W. Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w L.. Na powyższe wskazuje z jednej strony omówiona już szeroko powyżej analiza świadectw pracy i ich wzajemna konfrontacja. Spółdzielnia wystawiała dwa rodzaje świadectw pracy – dla pracowników zwykłe świadectwa pracy oraz dla członków „świadectwa pracy – członkostwa”, które ubezpieczony otrzymał właśnie w spornym okresie, w przeciwieństwie do pierwszego okresu zatrudnienia w latach 1978-1980. Analogiczna sytuacja miała miejsce w stosunku do W. W. (1). Ani zeznania K. B. (1) ani inny przedłożony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przyjęcie, iż odrębności te nie miały faktycznego odzwierciedlenia i były jedynie kolejnym elementem wspólnych warunków pracy i płacy członków i pracowników Spółdzielni. Z drugiej strony w żadnych zeznaniach, poza „przekonaniem” ubezpieczonego, nie zostało jednoznacznie przyznane, iż nie był on członkiem Spółdzielni. Zeznający nie mieli w tym zakresie pewnej wiedzy, co do zasady nie mając nawet świadomości o charakterze własnych podstaw zatrudnienia. Tym samym należało uznać, iż nie obalił on skutecznie wynikającego ze świadectwa pracy członkowskiego charakteru zatrudnienia w spornym okresie.

Jak natomiast zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie okresy pracy w charakterze członka spółdzielni nie mogą zostać zaliczone do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przewidziane w powyższym przepisie prawo do emerytury w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 tej ustawy przysługuje wyłącznie pracownikom i to tylko tym, którzy wykonywali pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyrok SN z dnia 08 grudnia 2009r., I UK 186/09, OSNP 2011/13-14/189; wyrok SN z dnia 21 października 2009r., I UK 115/09, LEX nr 558571; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2012r., I UK 384/11, LEX nr 1212661).

Wymagający przytoczenia w tym kontekście jest również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005r. (I UK 142/04, OSNP 2005/17/272), w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się dodatkowo, iż przedstawione w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach ograniczenie prawa do wcześniejszej emerytury jedynie do wypadków świadczenia pracy w charakterze pracownika nie jest niezgodne z konstytucyjną zasadą równego traktowania (art. 32 Konstytucji RP). Sąd Najwyższy w tym zakresie odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004r., P 17/03, OTK ZU 2004 nr 6a, poz. 57 (Dz. U. Nr 144, poz. 1530), w którym uznano, że art. 32 ust. 2 (w części obejmującej zwrot: "w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych") oraz art. 32 ust. 4a ustawy o emeryturach i rentach są niezgodne z art. 2 i 32 Konstytucji RP. Sąd Najwyższy wskazał, iż o ile Trybunał Konstytucyjny zaaprobował zapatrywanie, że zróżnicowanie prawa do emerytury w wieku niższym niż ogólny (podstawowy, typowy) wiek emerytalny w zależności od tego, czy zatrudnienie wykonywane jest (było) przez pracownika w uspołecznionym albo nieuspołecznionym zakładzie pracy oznacza nieuprawnioną dyferencjację i narusza zasadę równego traktowania przez władze publiczne (stanowiące określone reguły prawne) z art. 32 Konstytucji RP, to pośrednio rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego może być rozumiane w ten sposób, iż o ile nie widzi on podstaw do różnicowania uprawnień do emerytury w zależności od rodzaju zakładu pracy (pracodawcy), w którym pracownik jest zatrudniony, o tyle nie kwestionuje on ograniczenia prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na wykonywanie zatrudnienia tylko w charakterze pracownika.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał, iż ustalony status zatrudnienia ubezpieczonego M. K. w W. Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w L. nie na podstawie stosunku pracy, lecz członkostwa przekreśla możliwość uwzględnienia jej czasookresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, a tym samym przyznania uprawnień emerytalnych.

Powyższą możliwość Sąd I instancji ocenił negatywnie również i z powodu, niewykazania brakującego w świetle art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS czasookresu tak świadczonej pracy, nawet z uwzględnieniem ww. okresu. Zgodnie z przedłożonym świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowisku operatora koparki, które to jest kwalifikowane, jako praca w szczególnych warunkach – ujętą w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wykazie A dziale V pod pozycją 3 – prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych i sprecyzowaną w załączniku nr 1 do uchwały nr 80 Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy z dnia 30 czerwca 1983r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy (Biuletyn (...) nr 15-16, poz. 54) w wykazie A w dziale V, poz. 3, pkt. 1 – maszynista ładowarek i koparek jednonaczyniowych i wielonaczyniowych – od 02 listopada 1983r. do 17 kwietnia 1988r.

Zdaniem Sądu I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nakazywał natomiast przyjąć, iż ubezpieczony faktycznie pracę w powyższych warunkach świadczył, jednakże dopiero od 22 grudnia 1984r., kiedy to nabył formalne uprawnienia. Ubezpieczony, przystępując do pracy w Spółdzielni, nie posiadał kwalifikacji do obsługi sprzętu budowlanego, zaś zgodnie ze wskazaną przez świadków praktyką Spółdzielni, do samodzielnej obsługi sprzętu nie dopuszczano pracowników nieposiadających wymaganych uprawnień. Takie osoby były zatrudniane w charakterze pomocników operatorów i wykonywały pracę wspólnie i pod ich nadzorem – „pomocnik się uczył, nie mógł samodzielnie ładować samochodu, jeździł z operatorem” (zeznania S. O. k. 58). Ubezpieczony potwierdził, iż w początkowym okresie faktycznie zajmował stanowisko pomocnika operatora, jednakże już po dwóch miesiącach pracował samodzielnie. Z kolei świadek W. W. wskazywał, iż już „po dwóch dniach ładował, jakby miał uprawnienia”. Zeznania te, wewnątrznie sprzeczne i niezgodne z przyznaną również przez W. W. praktyką Spółdzielni nie zostały uznane za wiarygodne. Ubezpieczony, po odbyciu formalnego kursu, uzyskał uprawnienia do obsługi koparek jednonaczyniowych w dniu 22 grudnia 1984r. i od tej daty należało ustalić staż pracy na stanowisku operatora koparki, której szczególne warunki wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy przeładunku żwiru zostały zgodnie i wiarygodnie wykazane. Tak ustalony czasookres zatrudnienia na stanowisku operatora koparki w warunkach szczególnych od 22 grudnia 1984r. do 17 kwietnia 1988r., tj. 3 lata, 3 miesiące i 27 dni był jednak niewystarczający w kontekście wymogów art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (łącznie wynosił 14 lat, 11 miesięcy i 17 dni) i nawet jego hipotetyczne przyjęcie, nie pozwoliłoby ubezpieczonemu na otrzymanie żądanych uprawnień emerytalnych.

Stąd też Sąd Okręgowy, podzielając prawidłowość decyzji organu rentowego z dnia 19 maja 2014r., oddalił odwołanie M. K., o czym orzeczono na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 01 czerwca 2015r., wydanego w sprawie o sygn. IV U 1001/14 na podstawie art. 367 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt. 1 k.p.c. wywiódł ubezpieczony M. K., zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w całości. Na podstawie art. 368 § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. ubezpieczony zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozważań a mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na uznaniu, że:
 - a. ubezpieczony nie posiada wymaganego 15-to letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy rodzaj wykonywanej przez powoda pracy na stanowisku operatora koparki oraz a priori ukończenia kursu - na stanowisku pomocnika koparki - uzasadniają przyjęcie, że ubezpieczony przed ukończeniem kursu i zdobyciem uprawnień samodzielnego obsługiwaniania koparki - do dnia 22.12.1984r. także wykonywał pracę w warunkach szkodliwych tożsamych z warunkami operatora koparki;

b. ubezpieczony w okresie zatrudnienia w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. w okresie od dnia 02.11.1983r. do dnia 17.04.1988r. nie świadczył stosunku pracy, a był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zeznań świadka K. B. - pracującej w zakładzie pracy ubezpieczonego, jako specjalista ds. zatrudnienia i płac wynika, że wystawienie świadectw pracy na członka - pracownika spółdzielni związane było z wytycznymi ówczesnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych a nie faktycznym wykonywaniem prac i obowiązków członka spółdzielni;

2. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a. w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i braku wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego, w tym osobowych źródeł dowodowych - świadków w świetle, których Sąd meriti odrzucił zeznania świadka W. W. w zakresie możliwości obsługi koparki przez ubezpieczonego a priori zdobycia uprawnień, podczas gdy okoliczność związana z przyuczeniem ubezpieczonego do zawodu w czasie pracy pod nadzorem brygadzysty implikuje tezę o pracy w warunkach tożsamyh z warunkami pracy operatora;

b. w sposób nieuwzględniający jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych w zakresie nie uznania okresu zatrudnienia przez ubezpieczonego na stanowisku pomocnika koparki, podczas gdy, jak zeznawał świadek S. O. pomocnik jeździł w jednej kabinie z operatorem, co tworzy tezę o uznaniu tożsamości szkodliwych warunków pracy zarówno operatora koparki jednoznaczyniowej jak i pomocnika tejże koparki;

c. w sposób nieuwzględniający jednoznacznego związku przyczynowo - skutkowego poprzez odmowę waloru dowodowego zeznań świadka K. B. w zakresie zasad wpisywania do świadectwa pracy, jako podstawy zatrudnienia pracy najemnej bądź członkostwa, podczas, gdy zeznania tego świadka pozostają w koherencji z zeznaniami świadka S. O., który wskazał, że pracownicy byli zrównani z członkami w zakresie obowiązków pracowniczych, a jedynie członkostwo sensu stricto dotyczyło członka zarządu rolniczej spółdzielni produkcyjnej;

3. naruszenie przepisu postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c., poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, tj. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie oceny czy charakter wykonywanych przez ubezpieczonego czynności odpowiadał stosunkowi pracy czy stosunkowi członkostwa;

4. naruszenie przepisu postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, tj. art. 231 k.p.c. poprzez oparcie rozważań odnośnie członkostwa ubezpieczonego w spornym okresie na podstawie domniemań faktycznych, podczas gdy świadkowie wskazali w sposób spójny, że bez względu na określenia w świadectwie pracy statusu pracownika czy pracownika - członka, osoby te wykonywały ten sam rodzaj pracy w ramach zatrudnienia, nie podpisywali deklaracji członkowskiej, nie brali udziału w walnym zgromadzeniu spółdzielni i nie otrzymywali z tego tytułu profitów;

powyższe zarzuty implikowały w ocenie apelującego dalsze uchybienia, tj.

5. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, który w załączniku A do w/w rozporządzenia w Dziale V pod poz. 3 poprzez ich niezastosowanie w wyniku błędów w ustaleniach stanu faktycznego, albowiem przy pełnej i wszechstronnej analizie materiału dowodowego Sąd winien przyjąć, że wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na stanowisku pomocnika operatora koparki w sposób stały, w pełnym wymiarze czasu pracy spełnia przesłanki pracy w warunkach szkodliwych stypizowanych w w/w przepisach;

Na podstawie art. 368 § 1 pkt. 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. ubezpieczony M. K. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego w całości oraz zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddział w T. z dnia 19 maja 2014r., znak: (...) i orzeczenie, że w okresie od dnia 02.11.1983r. do dnia 31.07.1989r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku operatora koparek w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. i w związku z tym został udowodniony wymagany 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach wykonywanej w sposób stały, w pełnym wymiarze czasu pracy, co powoduje nabycie przez ubezpieczonego prawa do emerytury. Nadto skarżący wnosił o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania sądowego za obie instancje według norm przepisanych.

Ewentualnie ubezpieczony wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania, z wytycznymi odnośnie przeprowadzenia postępowania dowodowego w pełnym zakresie, w tym odnośnie oceny czy rodzaj wykonywanych przez ubezpieczonego obowiązków przesądza o świadczeniu pracy najemnej czy pełnieniu funkcji członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Uzasadniając obrane w wywiedzionym środku odwoławczym stanowisko ubezpieczony M. K. wskazywał, iż wyrokiem z dnia 01 czerwca 2015r. Sąd I instancji oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 19.05.2014r., sygn. (...).

Z powyższym rozstrzygnięciem apelujący nie zgodził się, albowiem w ocenie apelującego Sąd meriti oceniając stan faktyczny w sprawie ustalił w sposób błędny in principio, że ubezpieczony przed uzyskaniem wymaganych uprawnień nie mógł wykonywać czynności tożsamyh z czynnościami operatora koparki, po wtóre, że w spornym okresie nie był pracownikiem najemnym w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L., a członkiem, zgodnie z zapisami w świadectwie pracy.

W ocenie skarżącego, Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę przy ustaleniach faktycznych okoliczności - na co wskazywali zeznający świadkowie, że jako pomocnik operatora koparki - ubezpieczony pracował w kabinie wraz z operatorem i pod jego nadzorem. Nawet gdyby przyjąć, że w istocie uprawnienia do obsługi koparki w pełnym zakresie ubezpieczony nabył w dniu 22.12.1984r. to nie należy łączyć z tym okresem daty pracy w warunkach i środowisku szkodliwym, koherentnym z warunkami pracy, jaką wykonywał operator koparki. Ostatecznie Sąd I instancji w sposób błędny przyjął, w ocenie skarżącego, że ubezpieczony nie posiada wymaganego 15-to letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy rodzaj wykonywanej przez powoda pracy na stanowisku pomocnika operatora koparki, następnie operatora koparki oraz czas i miejsce pracy, uzasadnia przyjęcie, że ubezpieczony posiada wymagany staż pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zdaniem apelującego w sposób niewłaściwy ocenił charakter pracy ubezpieczonego, jako niespełniającego przesłanek wykonywania w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, stąd Sąd a quo dokonał błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozważań.

Apelujący podkreślał, iż ustalenia w zakresie niemożności przypisania charakteru świadczonej przez ubezpieczonego pracy a priori zdobycia uprawnień do obsługi samodzielnego koparki są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Okoliczność związana z przyuczeniem ubezpieczonego do zawodu w czasie pracy pod nadzorem brygadzysty implikuje tezę o pracy w warunkach tożsamyh z warunkami pracy operatora. Ustalenia Sądu I instancji odnośnie czasookresu świadczenia pracy na stanowisku operatora koparki jak i niemożności przypisania pracy w szczególnych warunkach przed uzyskaniem wymaganych uprawnień narusza dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie uwzględniała związków przyczynowo - skutkowych w zakresie nieuznania okresu zatrudnienia przez ubezpieczonego na stanowisku pomocnika koparki, podczas gdy, jak zeznawał świadek S. O. pomocnik jeździł w jednej kabinie z operatorem, co tworzy tezę o uznaniu tożsamości szkodliwych warunków pracy zarówno operatora koparki jednonaczyniowej, jak i pomocnika tejże koparki. Sąd I instancji odmówił waloru dowodowego zeznaniom świadka K. B. (1) w zakresie zasad wpisywania do świadectwa pracy, jako podstawy zatrudnienia pracy najemnej bądź członkostwa, podczas gdy zeznania tego świadka pozostają w koherencji z zeznaniami świadka S. O., który wskazał, że pracownicy byli zrównani z członkami w zakresie obowiązków pracowniczych, a jedynie członkostwo sensu stricto dotyczyło członka zarządu rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Argumentując skarżący wskazywał, iż zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa o uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (tak: wyrok SN z dnia 25.03.1998r., sygn. II UKN 570/97, publ. Lex Polonica) W ocenie strony apelującej Sąd w sposób błędny ustalił, że ubezpieczony faktycznie wykonywał pracę w szczególnych warunkach od dnia 22 grudnia 1984r., albowiem wcześniej był pomocnikiem operatora koparki, podczas gdy świadek S. O. zeznał, że pomocnik operatora, co prawda nie mógł samodzielnie ładować, ale jeździł z operatorem w jednej kabinie. Powyższe okoliczności w sposób jednoznaczny i logiczny świadczą o tym, że praca w charakterze pomocnika operatora oraz operatora koparki wykonywana była w jednorodnym środowisku, o szkodliwych warunkach. Okoliczność, że ubezpieczony zeznał, że po dwóch miesiącach pracował samodzielnie, jako operator koparki, natomiast świadek W. W. wskazał, że ubezpieczony po dwóch dniach ładował jakby miał uprawnienia- nie przesądza o sprzeczności tychże zeznań i odrzuceniu tezy o wykonywaniu pracy operatora pomimo braku uprawnień. A contrario - świadczy o wykonywaniu czynności operatora a priori nabycia uprawnień, bez względu na szczegółowo spójny czasokres podany przez ubezpieczonego i zeznającego świadka.

Ponadto, błąd w ustaleniach stanu faktycznego w zakresie pracy na stanowisku pomocnika operatora a nie operatora implikował błędną wykładnię dokonaną przez Sąd Okręgowy w zakresie prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, który w załączniku A do w/w rozporządzenia w Dziale V pod poz. 3 określa prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych. Sąd I instancji w ocenie skarżącego nie tylko w sposób błędny przyjął, że skoro ubezpieczony nie miał uprawnień przed datą 22.12.1984r. nie mógł w tym okresie pracować, jako operator koparki to w sposób błędny ocenił charakter wykonywanych czynności na stanowisku pomocnika operatora koparki, które odpowiadały warunkom szczególnym stypizowanym w treści ww. regulacji prawnych. Zdaniem apelującego prawidłowe ustalenia stanu faktycznego tworzyły subsumcję, że okoliczności, w których pracował ubezpieczony wypełniają przesłanki z art. 32 ust. 2 w/w ustawy, albowiem praca świadczona przez ubezpieczonego odbywała się w warunkach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa o uznaniu stanowiska zatrudnienia, jako pracy w szczególnych warunkach nie przesądza nazwa stanowiska, odpowiadająca bądź nie nomenklaturze z w/w rozporządzenia, lecz weryfikacja dokumentu pod względem faktycznie wykonywanej pracy (tak: wyrok SN z dnia 28.04.2010r., UK 337/09, publ. Lex numer 601991.)

Głównym asumptem do podważenia rozstrzygnięcia Sądu I instancji w ocenie skarżącego, jest negatywna ocena wykonywanej przez ubezpieczonego pracy. Apelujący twierdził, że zgodnie z art. 32 ust. 2 cytowanej ustawy dla celów ustalenia uprawnień nabycia prawa do wcześniejszej emerytury jest ocena zatrudnienia w szczególnych warunkach, która charakteryzuje się znaczną szkodliwością dla zdrowia oraz znacznym stopniem uciążliwości lub wymaga wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk stypizowane w przytoczonym powyżej rozporządzeniu. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa „nie ma podstaw do stwierdzenia, że wszyscy pracownicy wykonujący swoje czynności w tych jednostkach organizacyjnych zakładu pracy, w których, jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych, ale niebędące tymi podstawowymi, muszą pozostawać w takiej samej sytuacji prawnej odnośnie do możliwości zakwalifikowania tej pracy, jako wykonywanej w warunkach szczególnych.” (tak: wyrok SN z dnia 10.04.2011r., sygn. I UK 388/13, publ. Lex Polonica).

W niniejszej sprawie okoliczność, że ubezpieczony pracował przez pewien okres na stanowisku pomocnika operatora koparki nie przesądza, że warunki szkodliwości były mniejsze aniżeli przy wykonywaniu pracy na stanowisku operatora koparki, skoro środowisko było tożsame - jedna kabina.

W dalszej kolejności M. K. przytoczył stanowisko orzecznictwa zgodnie, z którym nazwa stanowiska pracy nie decyduje o charakterze pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (tak: wyrok SN z dnia 03.04.2011r., UK 413/13, publ. Lex Polonica). Nadto realizowanie innych czynności związanych z zasadniczym procesem pracy nie wyklucza uznania

jej za pracę w szczególnych warunkach (tak: wyrok SN z dnia 27.11.2013r., sygn. I UK 166/13, publ. Lex Polonica). Jednakowoż, ubezpieczony wskazał, iż nie wykonywał żadnych innych prac za wyjątkiem obsługi koparki, czemu zresztą Sąd I instancji dał wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W dalszej kolejności strona apelująca zarzucała Sądowi I instancji naruszenie przepisu postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, tj. art. 231 k.p.c. poprzez oparcie rozważań odnośnie członkostwa ubezpieczonego w spornym okresie na podstawie domniemań faktycznych, podczas gdy świadkowie wskazali w sposób spójny, że bez względu na określenie w świadectwie pracy statusu pracownika czy pracownika- członka- osoby te wykonywały ten sam rodzaj pracy w ramach zatrudnienia, nie podpisywali deklaracji członkowskiej, nie brali udziału w walnym zgromadzeniu spółdzielni ani nie otrzymywali z tego tytułu profitów. Nadto w rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego strona apelująca zarzucała naruszenie przepisu art. 227 k.p.c., albowiem Sąd I instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie oceny charakteru wykonywania pracy przez członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zeznań świadka K. B., która wyjaśniła praktykę wypisywania świadectw pracy oraz przekreślenia słowa „członek”. Skarżący wskazał, że ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie pozostają sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem Sąd Okręgowy w sposób jednostronny, nieuwzględniający jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych powołał się na analogiczny stan faktyczny w sprawie z odwołania pracownika rolniczej spółdzielni produkcyjnej - (...). Apelujący zważył, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Toruniu w sprawie IV U 1956/13 nie jest wiążące w przedmiotowej sprawie tym bardziej, że w sprawie, której częściowe ustalenia Sąd wziął za własne na kanwie przedmiotowej sprawy - materiał dowodowy stanowiła jedynie dokumentacja akt osobowych ubezpieczonego. W przedmiotowej sprawie świadkowie - osobowe źródła dowodowe wskazali w sposób niebudzący wątpliwości, w ocenie apelującego, dlaczego w świadectwie pracy w późniejszym okresie pojawiła się adnotacja pracownik - członek bądź jedynie członek. W dalszej części rozważań strona apelująca wskazuje, że zeznania świadka pracującej w rolniczej spółdzielni produkcyjnej K. B. pozostają w koherencji z zeznaniami świadka S. O., który wskazywał, że: „członkowie wykonywali tę samą pracę, co pracownicy, chyba, że był to członek zarządu.”

Apelujący wywodził, iż oceniając materiał dowodowy w tym zakresie Sąd I instancji naruszył dyspozycję z art. 233 § 1 k.p.c., albowiem zeznania tych świadków są spójne. Strona apelująca zarzuca, że Sąd Okręgowy ocenił materiał dowodowy w sposób wszechstronny, wskazując, że ubezpieczony oraz zeznający świadkowie nie mieli w rzeczywistości pełnej świadomości o charakterze własnych podstaw zatrudnienia. Prawidłowa i pełna ocena materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy winna uwzględniać specyfikę wystawienia świadectwa pracy na pracowników, czy pracowników-członków oraz ich czasookres, co pozostaje w zgodzie z zeznaniami świadka K. B., jako osoby wpisującej stosowne dane do świadectwa pracy.

Ubezpieczony argumentował w wywiedzionym środku odwoławczym, iż do oceny statusu ubezpieczonego, jako członka, co automatycznie przesądzało o odmowie zaliczenia spornego okresu pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, jako pracy w szczególnych warunkach - Sąd I instancji w sposób błędny wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na obalenie domniemania, że ubezpieczony w spornym okresie był członkiem w W. Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w L., wskazując, że analogiczna sytuacja miała miejsce do innego pracownika. Jednakże Sąd Okręgowy w dalszej części rozważań podnosi, że zeznania świadka K. B. nie pozwoliły na przyjęcie odmiennych wniosków, a zeznający świadkowie nie mieli pełnej wiedzy odnośnie charakteru świadczonej pracy. Nie mniej jednak z doświadczenia życiowego wynika, że pracownicy fizyczni nie muszą posiadać przekonania o słuszności zapisów w świadectwie pracy odnośnie ich członkostwa, kiedy to świadczyli pracę najemną za określonym wynagrodzeniem, przez cały czas trwania zatrudnienia u danego pracodawcy, pod jego kierownictwem. A contrario - z materiału dowodowego nie wynika, ażeby osoby, które posiadały w świadectwie pracy status członka spółdzielni-faktycznie wypełniały w/w funkcję zgodnie z dyspozycją art. 18 ustawy z dnia 16.09.1982r. Prawo spółdzielcze (j.t. Dz.U. z 2003r., Nr 188, poz. 1848 ze zm.).

Przeciwnie - świadek S. O. zeznawał, że członkowie wypełniali te same obowiązki, co pracownicy. Powyższe dowodzi w sposób niebudzący wątpliwości, że zapisy w świadectwie pracy nie odzwierciedlały faktycznego rodzaju zatrudnienia ubezpieczonego. Sąd I instancji uznał w sposób pewny, że ubezpieczony nie podważył prawdziwości zapisów w świadectwie pracy ubezpieczonego odnośnie jego członkostwa, gdy tymczasem oświadczenia wiedzy pracodawcy

zawarte w świadectwie pracy mogą być podważane za pomocą innych źródeł dowodowym. W przedmiotowej sprawie z zeznań świadków wynika, że bez względu na zapisy w świadectwie pracy - pracownicy w spółdzielni produkcji rolnej wykonywali pracę na podstawie stosunku pracy zgodnie z determinantami umowy pracy z Kodeksu pracy.

Powyższe w ocenie strony apelującej dowodzi, że Sąd Okręgowy naruszył dyspozycję art. 231 k.p.c., który winien mieć zastosowanie jedynie wtedy, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych, a jednocześnie ustalenie tego faktu jest niemożliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. W orzecznictwie podnosi się, że obraza tego przepisu ma miejsce, gdy Sąd posługuje się domniemaniem, przy dysponowaniu bezpośrednimi środkami dowodowymi w tym zakresie. Sąd winien ocenić stopień prawdopodobieństwa zaistnienia faktu będącego skutkiem domniemania, czy jest tak duży, jak duży jest stopień prawdopodobieństwa, że nie zachodziły okoliczności wykluczające zaistnienie danego faktu (tak: wyrok SA w Białymstoku z dnia 11.03.2015r., sygn. I ACa 874/14, publ. Lex numer 1665059, por. wyrok SN z dnia 11.02.2015r., sygn. I UK 209/14, publ. Lex numer 1678956).

Wobec zeznań świadków odnośnie zrównania pracowników i członków rolniczej spółdzielni produkcyjnej w zakresie obowiązków pracowniczych oraz odmiennych zapisów w dokumentacji pracodawcy Sąd winien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy, a fundamentalną kwestią zważeń winno być ustalenie czy ubezpieczony świadczył pracę na podstawie stosunku pracy w trybie art. 22 § 1 Kodeksu pracy czy członkostwa w trybie art. 18 Prawa spółdzielczego, albowiem o rodzaju świadczonej pracy nie decyduje nazwa, a faktyczny zakres wykonywanych obowiązków, pozostawania w dyspozycji pracodawcy i pod jego kierownictwem. Analiza stanu faktycznego w tym zakresie winna być dokonana in extenso tym bardziej, że świadkowie wskazywali, że faktycznym członkiem był prezes zarządu, a zapisy w świadectwie pracy związane były z wytycznymi ówczesnego ZUS-u i Urzędu Skarbowego. Twierdzenia Sądu, że zatrudnieni w istocie sami nie wiedzieli o podstawie zatrudnienia nie przesądza, że oświadczenie wiedzy pracodawcy w świadectwie pracy było zgodne ze stanem faktycznym podstawy świadczenia pracy przez ubezpieczonego czy bycia członkiem - a tym samym kierowaniem się przez Sąd domniemaniami faktycznymi w tym zakresie. Za powyższą tezę przesądza także okoliczność, że z jednej strony Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego na okoliczność określenia czy zakres obowiązków pracowniczych ubezpieczonego odpowiada pracy najemnej czy stosunkowi członkostwa tym bardziej, że okoliczność bezsporną w sprawie było wykonywanie przez pracownika u pracodawcy w pełnym wymiarze czasu pracy, pod jego kierownictwem i dyspozycją.

Sąd I instancji w ocenie apelującego winien dokonać analizy materiału dowodowego pod kątem oceny czy świadczenie pracy przez ubezpieczonego odpowiada warunkom stypizowanym w art. 22 § 1 k.p. czy z art. 18 Prawa spółdzielczego, które przejawia się poprzez prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do biernego i czynnego prawa wyborczego do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do innych świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności, do zaskarżania uchwał czy obowiązku wniesienia wkładu. Niezależnie od okoliczności, na jakie zeznawali świadkowie, że status pracownika i członka wskazany w świadectwie pracy w istocie był tożsamy, a ubezpieczony i pracownicy fizyczni pracujący w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie posiadali obowiązków i praw pozwalających zakwalifikować ich do członka spółdzielni zgodnie z w/w przepisem Prawa Spółdzielczego - to Sąd winien dokonać analizy tego zagadnienia w sposób wszechstronny. Za powyższym stanowiskiem przemawia charakter świadectwa pracy, jako dokumentu prywatnego, a nadto okoliczność, że ubezpieczony pomimo zapisów w świadectwie pracy odnośnie członkostwa w spółdzielni nie wypełniał obowiązków członka w ścisłym tego słowa znaczeniu a rodzaj wykonywanych obowiązków pracowniczych pozwalał uznać, że faktycznie pozostawał w stosunku pracy u pracodawcy. W judykaturze wskazuje się, że w sytuacji, kiedy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonuje swoją pracę w reżimie tożsamym ze stosunkiem pracy - to pomimo stosunku członkostwa należałoby ją kwalifikować, jako umowę w ramach stosunku pracy (tak: wyrok SN z dnia 25.01.2005r., sygn. I UK 142/2004, OSNP 2005/17, poz. 272).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego M. K. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 05 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999r., z. 24, poz. 776; z dnia 22 lutego 2010r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Istota sporu w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony M. K. spełnił łącznie wszystkie, wynikające z treści art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r. poz. 748, nazywanej dalej ustawą emerytalną) przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
2. okres składowy i nieskładowy, o którym mowa w art. 27.

Na mocy art. 184 ust. 2 ustawy, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wskazać przy tym trzeba, iż pracami w warunkach szczególnych uprawniającymi do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym są wyłącznie prace na stanowiskach wymienionych w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów z 07 lutego 1983r. (Dz. U. Nr 8, poz. 43) i załączniku do tego rozporządzenia (§ 1 ust 1 rozporządzenia). Podkreślenia także wymaga, iż cechą niezbędną dla uznania danego zatrudnienia za wykonywane w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia, jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku - § 2 ust. 1 rozporządzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było ustalenie charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego M. K. na rzecz W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. – a mianowicie czy ubezpieczony był pracownikiem czy też wykonywał swoje obowiązki w ramach stosunku członkostwa. Dopiero zagadnieniem wtórnym przy analizie stanu faktycznego niniejszej sprawy jest zbadanie czy praca świadczona przez ubezpieczonego w okresie od dnia 02 listopada 1983r., do dnia 17 kwietnia 1988r., (4 lata 5 miesięcy oraz 16 dni) w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. kwalifikuje się, jako praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, zgodnie z dyspozycją rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. Kompleksową analizę sytuacji pracowniczej członka spółdzielni produkcyjnej przeprowadził Sąd Najwyższy w postępowaniu o sygn. akt I UK 384/11, zakończonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012r., (LEX nr 1212661, G. Prawna 2012/157/7), którego rozważania Sąd Apelacyjny podziela w całej rozciągłości.

Sąd Najwyższy w przytoczonym wyżej orzeczeniu stwierdził, iż: „niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego. Z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą,

zatem przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa.”.

Sąd Apelacyjny podkreśla, iż kluczową kwestią determinującą rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie jest rozróżnienie stosunku pracy wynikającego z przepisów kodeksu pracy od świadczenia pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Stosownie do art. 2 k.p., pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Jeżeli zatem wnioskodawca w spornym okresie świadczył pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, bądź świadczył pracę w spółdzielni niebędącej rolniczą spółdzielnią produkcyjną to nie byłoby przeszkód, aby okres ten uznany został za pracę w warunkach szczególnych, bez potrzeby przeprowadzania analizy porównawczej sposobu wykonywania pracy w odniesieniu do stosunku pracy. Natomiast ustawodawca nie przewidział w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia występującej w spółdzielni pracy, w której stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982r. - Prawo spółdzielcze.).

W przepisie art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego stwierdza się, że zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Z ww. przepisów wyraźnie wynika wykluczenie możliwości zatrudnienia w oparciu o umowy o pracę, jako podstawę zatrudnienia spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 06 maja 1988r., III CZP 32/88, OSNC 1989 Nr 10, poz. 152; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2003r., II SA/Łd 2276/01, Prawo Pracy 2003 nr 9, s. 42; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2005r., I UK 312/04, LEX nr 989238 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009r., I UK 115/09, LEX nr 558571).

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest pracownikiem, a wyłącznie pracownik ma prawo do takiego świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2012r., I UK 384/11, Lex nr 1212661, wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2009r., I UK 115/09, Lex 558571, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 stycznia 2013r., III AUa 752/12, Lex nr 1271807, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 11 września 2012r., III AUa 325/12, Lex nr 1220638, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12 lutego 2013r., III AUa 1360/12, Lex nr 1289747).

W sensie formalnoprawnym zachodzi zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom zatrudnienia w ramach stosunku pracy opisanym w art. 22 § 1 k.p.c. W tym pierwszym wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W konsekwencji tego w zestawieniu ze stosunkiem pracy stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej w ramach, którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym do pracy wykonywanej przez członków tych spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż praca ubezpieczonego M. K. w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. była pracą wykonywaną w ramach stosunku członkostwa, a w konsekwencji nie można jej zakwalifikować, jako pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r. poz. 748). W toku postępowania przed Sądem I instancji ujawniono, iż świadectwo zatrudnienia ubezpieczonego za sporny okres wskazuje, iż jest to świadectwo pracy–członkostwa, dodatkowo w ww. dokumencie jest określony okres członkostwa ubezpieczonego. W świadectwie tym wskazano, iż wynagrodzenie ubezpieczony otrzymywał według stawek wyrażonych w dniówkach obrachunkowych. Poza świadectwem pracy–członkostwa, za okres od 02 listopada 1983r., do 31 lipca 1989r., wystawiono ubezpieczonemu M. K. zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy, wskazując

liczbę przepracowanych w danym roku dni (ZUS Rp-70). W zaświadczeniach na druku ZUS Rp-70 z dnia 29 maja 2003r. podano, iż wystawiono je według akt osobowych (...) oraz rocznych zestawień rozliczenia pracy i dochodów ubezpieczonych członków Spółdzielni za lata 1983-1989. Podkreślić należy, że za wcześniejszy okres pracy w tej Spółdzielni tj. za okres od dnia 29 maja 1978r. do dnia 10 września 1980 roku ubezpieczony uzyskał ze Spółdzielni świadectwo pracy, gdzie wynagrodzenie określone było stawką godzinową. Za okres od dnia 29 maja 1978r., do dnia 31 grudnia 1979r. ubezpieczony uzyskał zaświadczenie ZUS Rp-7 o zatrudnieniu i wynagrodzeniu mające zastosowanie do pracowników. Analogicznie kształtowała się dokumentacja W. W. (1), któremu wystawiono za okres pracy w Spółdzielni od 05 marca 1979r. do 31 grudnia 1979 roku świadectwo pracy oraz wydano zaświadczenie ZUS Rp-7, natomiast za okres pracy po 01 stycznia 1980 roku świadek ten uzyskał świadectwo członkostwa oraz zaświadczenie Rp-70 o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy. W sytuacji, zatem gdy informacjom zawartym w świadectwie pracy-członkostwa przeczy wnioskodawca, musiałby rzeczoną okoliczność udowodnić.

Sąd Apelacyjny stwierdza także, iż legitymowanie się przez ubezpieczonego świadectwem pracy w warunkach szczególnych z dnia 29 maja 2003 roku nie daje podstaw do ustalenia, iż był on zatrudniony, jako pracownik w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L.. Zauważyć należy, iż świadectwo pracy nie ma mocy wiążącej zarówno dla pozwanego, jak i dla Sądu. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, świadectwo pracy w warunkach szczególnych stanowi jedynie domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy. Nie jest ono dokumentem abstrakcyjnym i musi znajdować oparcie w posiadanej przez zakład pracy dokumentacji. W postępowaniu sądowym świadectwo pracy traktuje się, jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument nieurzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. podlega kontroli zarówno, co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej dowodowych. Sąd może, zatem prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych we właściwych przepisach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 września 2008r., III AUa 795/08, Lex nr 478688; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 04 listopada 2008r., III AUa 3113/08, LEX nr 552003; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 25 kwietnia 2013r., III AUa 119/13, Lex nr 1316268; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 marca 2013r., III AUa 1338/12, Lex nr 1298880; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 13 stycznia 2012r., III AUa Lex nr 1264430).

Sąd Apelacyjny analizując postępowanie przed Sądem I instancji, stwierdził, iż przeprowadzono, zgodnie z postulatem ubezpieczonego, dowód z zeznań wnioskowanych świadków.

Sąd odwoławczy stwierdził, iż Sąd I instancji właściwie ocenił tenże dowód. Definitywnie nie można było przypisać waloru wiarygodności dowodowi z zeznań K. B. (1), która twierdziła, iż wystawianie świadectw członkostwa, wynikało wyłącznie z praktyki podyktowanej interpretacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; i która nie potrafiła wyjaśnić czy ubezpieczony był członkiem Spółdzielni czy też jej pracownikiem. Także wobec stwierdzenia różnicy w wystawianych świadectwach pracy/członkostwa oraz zaświadczeniach do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS Rp-7 i ZUS Rp-70) zarówno ubezpieczonemu M. K. oraz świadkowi W. W. (1), należało zeznania świadka K. B. (1) uznać za niewiarygodne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Świadek W. W. (1) nie potrafił jednoznacznie określić, na jakiej podstawie sam wykonywał pracę na rzecz Spółdzielni. Świadek początkowo wskazał, iż był pracownikiem, by następnie stwierdzić, iż w świadectwie pracy ma wpisane członkostwo. W. W. (1) następnie stwierdził, iż nie wie czy był członkiem spółdzielni czy też nie, natomiast w dalszej części zeznań świadek stwierdził, iż raz uczestniczył w walnym zgromadzeniu członków spółdzielni. Co istotne świadek W. W. (1) zeznając w charakterze strony w sprawie, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Toruniu IV Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie o sygn. akt: IV U 1956/13 zeznał na rozprawie dnia 30 stycznia 2014 roku, będąc słuchanym w charakterze strony, że był członkiem spółdzielni i nie posiadał w tej kwestii żadnych wątpliwości. Następnie świadek zeznał, iż wynagrodzenie składało się z dniówek obrachunkowych, a także, iż nie wniósł żadnego

wkładu do tej spółdzielni. Świadek ten nie posiadał informacji czy ubezpieczony był członkiem Spółdzielni czy pracownikiem.

Z kolei z zeznań świadka S. O. (3) wynikało, iż w początkowym okresie zatrudniony został w Spółdzielni w ramach stosunku pracy, a wynagrodzenie miał określone stawką godzinową. Następnie został członkiem Spółdzielni, gdyż liczył na udział w zyskach. Według tego świadka z jego wynagrodzenia uzyskiwanego w Spółdzielni potrącano mu 10% udziały (wkłady).

W ocenie Sądu II instancji, zeznania świadków W. W. (1) i S. O. (1) korespondujące z treścią świadectw pracy i świadectw członkostwa oraz informacjami zawartymi w zaświadczeniach o dochodach na drukach Rp-7 i Rp-70, a w konsekwencji prowadzą do wniosku, iż ubezpieczony w latach 1978-1980 faktycznie pracował w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. na podstawie umowy o pracę, natomiast w okresach od 02 listopada 1983 roku do 31 lipca 1989 roku pracę na rzecz Spółdzielni wykonywał na podstawie stosunku członkostwa.

Zdaniem Sądu apelacyjnego nie znajduje uzasadnienia twierdzenia apelującego, iż fakt nie korzystania przez niego z uprawnień przewidzianych dla członków Spółdzielni miałby przemawiać za tym, iż ubezpieczony członkiem Spółdzielni nie był. Okoliczność, iż ubezpieczony nie uczestniczył w walnych zgromadzeniach, nie miał udziału w zyskach (których Spółdzielnia de facto nie osiągnęła) – nie negują jego członkostwa. Czym innym są uprawnienia członka spółdzielni, określone w art. 18 § 2 i 4 ustawy prawo spółdzielcze, które ubezpieczonemu przysługiwały, a czym innym jest fakt, iż ubezpieczony M. K. z tych uprawnień nie korzystał. Jak obiektywnie wykazano, członkowie spółdzielni mogli uczestniczyć w walnym zgromadzeniu członków lub zebraniu grupy członkowskiej, co potwierdził świadek W. W. (1).

Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, przyjęcie pracownika spółdzielni pracy w poczet jej członków powoduje rozwiązanie pracowniczego i nawiązanie spółdzielczego stosunku pracy. Członek spółdzielni pracy nie może, bowiem pozostawać ze spółdzielnią w pracowniczym stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 maja 1999r., I PKN 677/98, Lex nr 40633; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999r., I PKN 385/99, Lex nr 39900).

Uwzględniając powyższe okoliczności, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, iż w okresie zatrudnienia w W. Spółdzielni Produkcji Rolnej w L. ubezpieczony M. K. wykonywał zatrudnienie na podstawie stosunku członkostwa i nie był pracownikiem tej spółdzielni. Powyższe skutkuje zaś uznaniem, iż w spornym okresie nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ustawy, a tym samym nie spełnił przesłanki, co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Na marginesie Sąd Apelacyjny jest zdania, iż powoływanie się przez ubezpieczonego w wywiedzionym środku odwoławczym na wyrwany z kontekstu fragment orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 roku w sprawie I UK 142/04 nie może zasługiwać na aprobatę. Sąd Najwyższy w ww. wyroku wypowiedział się, iż w sensie formalnoprawnym – a ten punkt widzenia jest rozstrzygający – zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W tym drugim wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo do udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W konsekwencji tego, w zestawieniu ze stosunkiem pracy stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej w ramach, którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym do pracy wykonywanej przez członków tych spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy. Gdyby okazało się, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonuje swoją pracę w reżymie ściśle takim, jaki przewidziany jest w stosunku pracy, to mimo istniejącego członkostwa należałoby ją kwalifikować, jako wykonywaną w ramach stosunku pracy, (...). Pewne faktyczne podobieństwo uwarunkowań i sposobu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy i w ramach innych stosunków zatrudnienia, które może być różne przy stosowaniu różnych punktów odniesienia i może się zmieniać wraz

z upływem czasu, nie może być uznawane a rozstrzygające przy ocenie, czy doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady równego traktowania. Decydującą jest natomiast ocena, czy praca wykonywana jest (była) na podstawie stosunku pracy, a więc w charakterze pracownika, czy też na podstawie innego stosunku zatrudnienia, z tym, że jeżeli istnieje rozbieżność pomiędzy nawiązanym formalnie stosunkiem prawnym lub jego nazwą ustaloną (przyjętą) przez jego strony, a rzeczywistym stanem rzeczy, w tym znaczeniu, iż praca faktycznie wykonywana jest pod kierownictwem pracodawcy w rozumieniu art. 22 k.p. i wykazuje także inne cechy uważane za definiujące stosunek pracy, to istnieją zawsze podstawy do domagania się ustalenia, iż w istocie strony łączy (łączył) stosunek pracy, a nie jakiś inny stosunek zatrudnienia (...). Równocześnie wynikające z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach unormowanie w myśl, którego do okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, uprawniającego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, nie wlicza się innych okresów zatrudnienia niż zatrudnienie w charakterze pracownika, w tym także (między innymi) okresu zatrudnienia na podstawie stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (ani też - tym bardziej - że samo to zatrudnienie, bez doliczania do zatrudnienia pracowniczego, nie daje prawa do tej emerytury), nie może być uznane za kolidujące z konstytucyjną zasadą równego traktowania. Różnice, jakie stąd wypływają mają usprawiedliwienie w odmienności statusu pracowniczego i statusu wynikającego z wykonywania pracy w ramach innych stosunków zatrudnienia niż stosunek pracy i z uwagi na rodzaj "przywileju" (możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę) oraz jego "wartość" i uwarunkowania pozostają w odpowiedniej proporcji do swoistości sytuacji prawnej i faktycznej osób będących pracownikami.

Konkludując Sąd Apelacyjny skonstatował, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd I instancji właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe i na podstawie ustalonych okoliczności dokonał trafnej oceny prawnej. Wbrew zarzutowi apelującego, według Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia art. 227 k.p.c., bowiem Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń w zakresie podstawy pracy świadczonej przez ubezpieczonego na rzecz Spółdzielni w spornym okresie i w efekcie doszedł do przekonania, że pracę tę ubezpieczony świadczył jako członek Spółdzielni. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd ten uzasadnił. Poprawna interpretacja zdarzeń faktycznych wpływała na dalszą ich ocenę pod kątem unormowania z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, finalnie odmawiając ubezpieczonemu M. K. prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie 15 lat pracy w warunkach szczególnych wykonywanej w ramach stosunku pracy. Za chybiony uznać zatem należało zarzut naruszenia prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - w świetle powyższych okoliczności - bezprzedmiotowe okazały się pozostałe zarzuty wskazane w wywiedzionej przez ubezpieczonego M. K. apelacji (szczególnie w punktach: 1a i 2a-2b), odnośnie warunków, w jakich ubezpieczony świadczył pracę w spornym okresie, a w konsekwencji czy jego praca, jako pomocnika operatora koparki czy w późniejszym okresie, jako operator koparki, była pracą w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako niezasadną.

SSA Michał Bober SSA Bożena Grubba SSO del. Maria Ołtarzewska